

Sygn. akt VI ACa 253/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSA – Beata Waś

Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)

Sędzia SO del. – Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 marca 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w A.

przeciwko (...) Sp. z o.o. (...) Spółki komandytowej

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 listopada 2014 r.

sygn. akt XX GC 220/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) z siedzibą w A. na rzecz (...) Sp. z o.o. (...) Spółki komandytowej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt. VI ACa 253/15

UZASADNIENIE

(...) z siedzibą w A. (Austria) wniosła pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. (...) Sp. k. w W. o ochronę dóbr osobistych w postaci dobrego imienia (renomy). Powód domagała się ochrony poprzez nakazanie pozwanemu usunięcia skutków dokonanego naruszenia za pomocą złożenia oświadczenia o następującej treści: „Kancelaria (...) Sp. z o.o. (...) Sp.k. z siedzibą w W. oświadcza, że twierdzenia dotyczące działalności gospodarczej (...) z siedzibą w A. w Austrii zawarte w pismach Kancelarii, formułowanych w okresie od 17 lutego 2005 r. do 8 czerwca 2005 r. oraz adresowanych do szeregu niewłaściwych w sprawie instytucji i organów państwowych, zawierały stwierdzenia, że (...) z siedzibą w A. w Austrii zawiązała spółkę (...) Sp. z o.o. w celu tzw. „optymalizacji podatkowej”, aby uzyskać „efektywną różnicę w cenie” dla kontrahentów (...) z siedzibą w A. w Austrii, która to działalność gospodarcza miała być niezgodna z polskim i europejskim prawem, które to stwierdzenia były nieuzasadnione, nie oparte na faktach, a przez to nieprawdziwe. Kancelaria (...) Sp. z o.o. (...) Sp.k. z siedzibą w W. przeprasza (...) z siedzibą w A., Austria za naruszenie w ten sposób jej dobrego imienia.”. Powódka wnosiła, aby oświadczenie to zostało opublikowane na łamach gazety codziennej (...) dodatek ogólnopolski (...) trzykrotnie, jeden raz w tygodniu przez okres kolejnych trzech tygodni, na pierwszej

stronie w rozmiarze 128/80 mm (zajmujące 6 standardowych modułów), wielkość czcionki druku typ „Arial 11” oraz przetłumaczone na język niemiecki i opublikowane na łamach gazet branżowych w Niemczech oraz w Austrii, tj. odpowiednio w Niemczech w (...) z siedzibą w Niemczech, we F.) oraz w Austrii na łamach (...) (Wydawnictwo (...) z siedzibą w Austrii, w W.), trzykrotnie, jeden raz w tygodniu przez okres kolejnych trzech tygodni, na pierwszej stronie w rozmiarze 128/80 mm, wielkość czcionki druku typ „Arial 11”.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione w tej sprawie powództwo.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

Powód posiada wszystkie udziały w kapitałach zakładowych spółek należących do koncernu (...), prowadzących działalność gospodarczą w zakresie środków ochrony roślin i nawozów na rynkach europejskich (między innymi w Austrii, Francji, Luksemburgu, na Węgrzech i w Polsce) pod firmą, której elementem wyróżniającym i jednocześnie łączącym jest oznaczenie (...). Powód zajmuje się dystrybucją środków ochrony roślin w kilku krajach Europy. W ramach koncernu na terenie Polski działają trzy spółki córki należące do powoda – (...) Sp. z o.o., (...) i (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. była pierwszą spółką założoną na terenie Polski przez powoda. W 2005 r. spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w J. wynajęła od spółki (...) Sp. z o.o. w B. magazyny, gdzie miały być gromadzone środki ochrony roślin, które były kupowane na terenie Polski, ale także były sprowadzane z Austrii. Magazyny były wynajmowane również od firmy (...) sp.j. Gromadzone środki ochrony roślin były następnie transportowane do państw Europy Zachodniej, między innymi do Niemiec, Czech, Słowacji i Austrii. Tego typu działania zaniepokoiły (...) w Austrii, podmiot który zrzeszał austriackie spółdzielnie rolnicze. Podmiot ten prowadził działalność konkurencyjną do działalności spółki (...) na terenie Austrii i był jej głównym konkurentem na tym rynku. (...) podjął szereg czynności, które miały doprowadzić do ustalenia, czy działalność spółek (...) narusza przepisy polskiego prawa w zakresie obrotu środkami ochrony roślin. Zlecenie takie zostało skierowane do pozwanej kancelarii, która podjęła odpowiednie działania celem ustalenia opisanego przez zleceniodawcę stanu faktycznego. Były to działania różnego rodzaju, które głównie polegały na analizie prawnej działań spółki (...) Sp. z o.o., ale sprowadzały się także do sprawdzenia, czy spółka rzeczywiście działa na terenie Polski, czy jest może jedynie figurantem. W tym celu zastał zatrudniony nawet detektyw, który miał te kwestie zbadać. Po upewnieniu się, że działania strony powodowej nie są do końca jasne i powodują pewne wątpliwości natury prawnej, strona pozwana działając w imieniu swojego zleceniodawcy zdecydowała się zawiadomić odpowiednie organy i instytucje o tym, że istnieje obawa, czy działania spółki (...) Sp. z o.o. są zgodne z polskim prawem i nie naruszają interesu państwa i obywateli. W okresie od dnia 17 lutego 2005 roku do dnia 8 czerwca 2005 roku osoby wykonujące zawód adwokata w kancelarii strony pozwanej złożyły do organów administracji państwowej następujące pisma: pismo z dnia 17 lutego 2005 roku, pismo z dnia 24 lutego 2005 roku, pismo z dnia 7 marca 2005 roku, pismo z dnia 5 maja 2005 roku oraz pismo z 8 czerwca 2005 roku. W pismach tych wskazano na naruszenia przez spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w J. przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 2003 roku o ochronie roślin. Ponadto pismem z dnia 29 marca 2005 roku przedstawiciele pozwanego zwrócili się do Ministerstwa (...) z pytaniem prawnym dotyczącym właściwego rozumienia przepisów Ustawy o ochronie roślin – czy „oferowanie środków ochrony roślin w Internecie stanowi naruszenie polskiego prawa ochrony roślin w sytuacji, gdy wzmiankowane środki ochrony roślin nie są w Polsce dopuszczone”, a także czy naruszenie Ustawy o ochronie roślin ma miejsce również w sytuacji, gdy „oferent (dopuszczonych lub niedopuszczonych środków ochrony roślin) nie jest wpisany do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie konfekcjonowania lub obrotu środkami ochrony roślin”. W odpowiedzi pismem z dnia 2 kwietnia 2005 roku Ministerstwo potwierdziło prawidłowość dokonanej przez stronę pozwaną wykładni art. 37 i 64 oraz 72 ust. 1 ustawy o ochronie roślin. Na skutek pism złożonych przez pozwanego wszczęte zostało z urzędu przez (...) Wojewódzkiego Inspektora (...) w K. postępowanie administracyjne, w którego toku wydana została decyzja z dnia 20 marca 2006 roku o nałożeniu na spółkę (...) na podstawie art. 108 u.o.r. opłaty karnej w łącznej wysokości 48.247.161,60 PLN. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Głównego Inspektora (...) z dnia 18 maja 2006 roku. W wyniku skargi spółki (...) Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z dnia 14 lutego 2007 roku uchylił w całości niekorzystne dla skarżącego decyzje obu wskazanych wyżej organów. Wyrok ten stał się prawomocny. W wyniku ponownego przeprowadzenia przez Inspektora (...) postępowania administracyjnego

w przedmiocie naruszenia przez powoda ustawy o ochronie roślin, decyzją z dnia 25 czerwca 2007 roku nałożono na spółkę (...) opłatę karną za prowadzenie obrotu środkami ochrony roślin bez wymaganego wpisu do rejestru. Jednocześnie w stosunku do spółek powódki, które miały siedziby na terenie Polski, zwłaszcza w stosunku do spółki (...) Sp. z o.o., nasiliły się kontrole zarówno instytucjach związanych z ochroną środowiska, ale także kontrole urzędów skarbowych i kontroli skarbowej. Kontrole te nie wykazały żadnych nieprawidłowości zarówno w kwestii bezpieczeństwa środowiska, jaki i ewentualnego naruszenia przepisów skarbowych. Równolegle i niezależnie od wskazanych wyżej okoliczności w dniu 18 maja 2005 roku do Prokuratury w G., w Austrii, złożone zostało przez osoby wykonujące zawód adwokata w ramach kancelarii (...) zawiadomienie o popełnieniu przestępstw podatkowych przez następujące osoby: E. Z., J. F., H. N.. Zawiadomienie zostało skierowane w oparciu o poczynione przez pozwaną kancelarie ustalenia. Zgodnie z treścią zawiadomienia, przestępstwo podatkowe polegać miało na stosowaniu przez wymienione osoby w ramach działalności gospodarczej w zakresie obrotu środkami ochrony roślin mechanizmu tzw. „optymalizacji podatkowej”, polegającego na tym, że na terenie państw innych niż Austria – w szczególności na terenie Polski – zakładane były spółki „skrzynki pocztowe” – spółki prowadzące swoją działalność jedynie formalnie, a faktycznie sprzedające austriackim odbiorcom indywidualnym środki ochrony roślin sprowadzane uprzednio z Austrii. Dzięki temu stawka podatku VAT należna z tytułu sprzedaży tych środków naliczana była na podstawie polskiej ustawy podatkowej, w której stawka podatku od towarów i usług (VAT) była niższa niż w przypadku jej austriackiego odpowiednika.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd okręgowy oddalił wniesione powództwo. Jak wskazał, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, aby dobra osobiste powoda zostały naruszone i aby powód doznał jakiegokolwiek szkody. Ponadto nie można uznać, że działanie strony pozwanej miało charakter bezprawny. W ocenie sądu okręgowego żadne z działań pozwanej kancelarii nie było wymierzone bezpośrednio w powodową spółkę. Zarówno zawiadomienia do instytucji państwowych, jak i działania podjęte przez organy skarbowe były skierowane w stosunku do spółki (...), która jest odrębnym bytem prawnym. Strona powodowa natomiast nie wykazała, że jej dobra osobiste zostały naruszone działaniami pozwanego. Ponadto, jak podniósł sąd okręgowy, działania pozwanej kancelarii były podejmowane w imieniu jej klienta, zaś wszystkie jej pisma kierowane były do właściwych instytucji. Ponadto pisma te nie zawierały kategoriycznych stwierdzeń dotyczących stanu faktycznego, a jedynie przypuszczenia ich mandanta w sprawie możliwości zaistnienia pewnych sytuacji, które mogłyby zainteresować odpowiednie organy. Na skutek tych pism Wojewódzki Inspektorat (...) w K. w pierwszym rzędzie przeprowadził 4 kontrole w (...) Sp. z o.o. w J. i po ich przeprowadzeniu wydał decyzję, na mocy której nałożył na spółkę (...) opłatę w łącznej kwocie 48.247.161,60zł. w związku z potwierdzeniem się przypuszczeń zawartych w pismach kierowanych przez pozwanych. W efekcie, w ocenie sądu okręgowego, nie można uznać, że działanie pozwanego było bezprawne, to jest sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego.

Apelacje od wydanego przez sąd okręgowy wyroku wniosła strona powodowa – w dwóch odrębnych pismach procesowych, przy czym drugie z nich, złożone w terminie otwartym do wniesienia apelacji, uznać należy za uzupełnienie uprzednio wniesionej apelacji. Wyrok sądu okręgowego zaskarżony został w całości. Skarżący wnosił o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji i jej uzupełnieniu zawarte zostały następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez:

-przyjęcie, że działania pozwanego nie godziły w dobra osobiste powoda i tych dóbr nie naruszyły,

-nierozważenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w kontekście naruszenia dóbr osobistych powoda;

2. naruszenie art. 234 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 6 k.c. przez uznanie, że pozwany w postępowaniu dowodowym wykazał brak bezprawności jego działania, podczas gdy: z całości materiału dowodowego i ustaleń sądu wynika, że pozwany działał w interesie bezpośredniego konkurenta rynkowego powoda zaś zawarte w jego pismach do różnych urzędów twierdzenia okazały się nieprawdziwe, w tym pominięcie okoliczności wynikających z

prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 14 lutego 2007 r, w sprawie o sygn.. akt IV SA/Wa 1447/06, które potwierdzają nieprawdziwość zarzutów sformułowanych przez pozwanego

3. naruszenie art. 233 § 2 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. k.p.c. przez zaniechanie oceny, jakie znaczenie nadać odmowie ujawnienia przez pozwanego jego rzeczywistego zleceniodawcy;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia uniemożliwiającego poznanie stronie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia, zwłaszcza przez.:

-istnienie wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia;

-brak rozważań, czy w okolicznościach sprawy doszło do naruszenia dobrego imienia (renomy) powodowej spółki;

-niewskazanie, jaki konkretnie interes społeczny miał być chroniony działaniami pozwanego;

-brak pogłębionej analizy przesłanek ochrony dóbr osobistych;

5. naruszenie art. 23 w zw. z art. 43 k.c. - przez jego niezastosowanie wskutek przyjęcia, że w sprawie nie doszło do naruszenia żadnego dobra osobistego powoda podlegającego ochronie prawnej;

6. naruszenie art. 24 § 1 w zw. z art. 43 k.c. w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP przez oparcie rozstrzygnięcia na pozaustawowej przesłance interesu społecznego, przez co dobre imię jako konstytucyjnie chroniona wartość (art. 47 Konstytucji) podlega ograniczeniu bez ustawowej podstawy, zagwarantowanej w art. 31 ust. 3 Konstytucji;

7. naruszenie art. 24 § 1 w zw. z art. 43 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „bezprawności” oraz przesłanki naruszenia dóbr osobistych;

8. błędną wykładnię art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z art. 4 ust 1 tej ustawy poprzez niezastosowanie, polegające na ustaleniu, że w ramach porządku prawnego mieści się działanie pozwanego, polegające na formułowaniu donosów, opartych na oczywiście nieprawdziwych twierdzeniach, na zlecenie konkurenta powoda w zamian za korzyść majątkową lub osobistą,

9. naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy działanie pozwanego nie mieściło się w granicach prawa, a powoływanie się przez pozwanego na działanie w ramach porządku prawnego oraz w ramach wykonywania zawodu zaufania publicznego nie powinno być uznawane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna. Jednakże rozważenia sądu okręgowego zarówno w zakresie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia tej sprawy, jak i analizy prawnej tych okoliczności wymagają pewnego uzupełnienia i rozwinięcia. W tym zakresie za zasadne uznać należy, w ograniczonym jednak tylko zakresie, zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 328 k.p.c. Wytknięte w apelacji uchybienia sądu okręgowego nie mają jednak wpływu na treść wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia.

Zakres przedmiotowy rozpoznania sprawy i w efekcie granice wyrokowania sądu w sprawie wyznacza powództwo, na które składają się dwa zasadnicze elementy – żądanie oraz jego podstawa faktyczna. Tak więc żądanie wraz z powołanymi na jego uzasadnienie okolicznościami faktycznymi, określa zakres prawa podmiotowego stanowiącego przedmiot żądanej ochrony, a tym samym wytycza granice rozpoznania sprawy i w konsekwencji zakres orzekania przez sąd.

Zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie, strona powodowa domagała się w tej sprawie ochrony niemajątkowej żądając usunięcia skutków dokonanego naruszenia jej dobra osobistego w postaci dobrego imienia (renomy) poprzez zobowiązanie pozwanego do złożenia i opublikowania oświadczenia zawierającego odwołanie, jako nieuzasadnionych

i nieprawdziwych, a zarazem naruszających dobre imię powoda, twierdzeń zawartych w pismach formułowanych przez pozwanego w okresie od 17 lutego 2005 r. do 8 czerwca 2005 r., że powód zawiązał spółkę (...) sp. z o.o. w celu tzw. „optymalizacji podatkowej”, aby uzyskać „efektywną różnicę w cenie” dla kontrahentów powoda, co miało być niezgodne z prawem polskim i europejskim. Jako podstawa faktyczna wniesionego powództwa wskazane zostało 6 pism skierowanych przez pozwanego do różnych organów administracji publicznej. Kopie tych pism załączone zostały do pozwu.

W świetle tak sformułowanego powództwa, przedmiotem procesu w tej sprawie była ocena, czy wskazane przez powoda działania pozwanego naruszyły bezprawnie dobre imię powoda w sposób określony w żądaniu pozwu – to jest poprzez postawienie nieprawdziwych zarzutów dotyczących działań powoda zmierzających do osiągnięcia tzw. „optymalizacji podatkowej” i tym samym działań sprzecznych z prawem polskim i europejskim.

W tym zakresie konieczne jest uzupełnienie ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji poprzez dokonanie, w świetle treści żądania pozwu, analizy wskazanych przez powoda, jako źródło naruszenia jego dobrego imienia (renomy) pism strony pozwanej. Jak wynika z twierdzeń pozwu i dołączonego materiału dowodowego, pozwany w okresie od 17 lutego 2005 r. do 8 czerwca 2005 r. rozesłał do organów administracji 6 pism, które miały naruszać dobra osobiste powoda w sposób wskazany w żądaniu pozwu. Kolejno były to pisma z dnia: 17 lutego 2005 (kopia pisma: k. 88), 24 lutego 2005 r. (kopia pisma: k. 93), 7 marca 2005 r. (kopia pisma: k. 94), 29 marca 2005 r. (kopia pisma: k. 96), 5 maja 2005 r. (kopia pisma: k. 100) oraz 8 czerwca 2005 r. (kopia pisma: k. 104). Analiza treści tych pism wykazuje, że trzy z nich (pismo z dnia 17 lutego 2005 r., pismo z dnia 29 marca 2005 r. oraz pismo z dnia 5 maja 2005 r.) zawierały informacje i zarzuty dotyczące obrotu przez wskazane w tych pismach spółki, w tym między innymi spółkę (...), środkami ochrony roślin niedopuszczonymi do obrotu w Polsce oraz obrotu środkami ochrony roślin bez wymaganego wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie konfekcjonowania lub obrotu środkami ochrony roślin. Pisma te następnie stanowiły podstawę wszczętego przeciwko spółce (...) postępowania administracyjnego, które zakończyło się wymierzenie tej spółce opłaty sankcyjnej za nieprzestrzeganie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 2007 r. o ochronie roślin.

Dwa dalsze pisma pozwanego (pismo z dnia 24 lutego 2005 r. i 7 marca 2005 r.) zawierały jedynie kierowane do organu administracyjnego ponaglenie i żądanie informacji co do działań podjętych w związku z treścią pisma z dnia 17 lutego 2005 r. Z kolei pismo z dnia 8 czerwca 2005 r. stanowiło wyłącznie zapytanie skierowane do Wojewódzkiego Inspektora (...) w K. o to, czy spółka (...) sp. z o.o. w K. została wpisana do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie konfekcjonowania lub obrotu środkami ochrony roślin, a także zawierało żądanie wskazania rodzaju i zakresu oraz miejsca prowadzonej przez spółkę działalności.

Wskazać należy, że w żadnym z przywołanych przez powoda pism pozwanego nie zostały sformułowane zarzuty stanowiące – wedle twierdzeń pozwu – źródło naruszenia dobrego imienia (renomy) powoda. W żadnym z pism nie zostały zawarte twierdzenia, zgodnie z którymi powód zawiązał spółkę (...) sp. z o.o. w celu tzw. „optymalizacji podatkowej”, aby uzyskać „efektywną różnicę w cenie” dla kontrahentów powoda, co miało z kolei stanowić naruszenie przepisów prawa polskiego i europejskiego. Jedynie w piśmie z dnia 29 marca 2005 r. wskazano, że niektórzy przedsiębiorcy utworzyli i zarejestrowali w Polsce spółki celem sprzedaży środków ochrony roślin rolnikom austriackim, zaś przyczynę takiego stanu rzeczy jest różnica w stawce podatku VAT, który obowiązuje w Polsce i w Austrii. Podkreślić należy jednak, że w piśmie tym, tak jak i w pozostałych pismach wskazywanych przez stronę powodową jako źródło naruszenia dobra osobistego, brak jest oceny prawnej tego stanu rzeczy, w tym zarzutów co do procederu „optymalizacji podatkowej” i jego niezgodności z prawem. Zarówno w piśmie z dnia 29 marca 2005 r., jak i pozostałych pismach pozwanego, zarzuty dotyczące naruszenia polskich przepisów administracyjnych, ale nie podatkowych, dotyczących warunków formalnych obrotu środkami ochrony roślin. Tym samym podzielić należy stanowisko sądu pierwszej instancji, który uznał, że działania pozwanego, stanowiące przedmiot wniesionego w tej sprawie powództwa, nie stanowiło naruszenia dóbr osobistych powoda w sposób wskazany w żądaniu pozwu. Z tych względów żądanie ochrony polegające na zobowiązaniu pozwanego do odwołania zarzutów, które nie zostały przez niego w ogóle postawione, ocenić należy jako niezasadne. Skutkuje to oddaleniem powództwa w tej sprawie, a tym koniecznością oddalenia wniesionej w tej sprawie apelacji. Zgodnie bowiem z art. 24 § 1 k.c. przesłanką

niemajątkowej ochrony dóbr osobistych jest dokonanie naruszenia lub zagrożenie naruszeniem dobra osobistego oraz bezprawność działania sprawy. Brak naruszenia (zagrożenia) skutkuje odmową przyznania ochrony. Czyni również bezprzedmiotowym kwalifikowanie zachowania sprawcy w kategoriach bezprawności.

Z tych względów bezzasadne są zawarte w apelacji zarzuty kwestionujące stanowisko sądu okręgowego co do braku naruszenia dóbr osobistych powoda w zakresie będącym podstawą żądanej w tej sprawie ochrony prawnej.

W świetle powyższych ustaleń – kluczowych w tej sprawie dla jej rozstrzygnięcia – wszelkie dalsze zarzuty i twierdzenia apelacji, dotyczące zarówno naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez wniesienie przez osobę trzecią (kancelarię (...)) do prokuratury austriackiej zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez osoby zarządzające powodową spółką, jak i dotyczące oceny bezprawności działań pozwanego, są bezprzedmiotowe. W szczególności stwierdzony brak naruszenia dóbr osobistych powoda bezprzedmiotowym czyni rozważania odnośnie zgodności z prawem lub braku zgodności działań pozwanego. Z tych również względów oddaleniu podlegały dalsze wnioski dowodowe złożone przez strony w postępowaniu apelacyjnym.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że nie można podzielić większości dalszych zarzutów zawartych w apelacji powoda. Dotyczy to między innymi wniosków i wywodów wyprowadzonych przez skarżącego z treści przywołanego w apelacji wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 14 lutego 2007 r, w sprawie o sygn. akt IV SA/Wa 1447/06. Jak bowiem wywodzi skarżący – wskazując na bezprawność działań pozwanego stanowiących podstawę faktyczną wniesionego powództwa – zawarte w pismach pozwanego zarzuty, w świetle powyższego wyroku, okazały się nieprawdziwe. Jest to wywód błędny i nieznajdujący podstaw w świetle wskazanego wyroku. Z uzasadnienia tego rozstrzygnięcia (kopia uzasadnienia: k. 140-152) wynika bowiem wprost, że spółka (...) wprowadziła do obrotu środki ochrony roślin niedopuszczone do obrotu w Polsce oraz dokonywała obrotu środkami ochrony roślin bez wymaganego wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie konfekcjonowania lub obrotu środkami ochrony roślin. Tym samym zarzuty formułowane w pismach strony pozwanej co do tych faktów znalazły w tym orzeczeniu potwierdzenie. W sposób nieuprawniony skarżący podnosi więc nieprawdziwość formułowanych przez pozwanego zarzutów upatrując w tym zasadniczą okoliczność przesądzającą o bezprawności działania. Wskazać bowiem należy, że sąd administracyjny uchylił wcześniejsze decyzje organów administracyjnych uznając, że prawo polskie, interpretowane w świetle dyrektyw unijnych, nie dawało podstaw do wymierzenia opłaty sankcyjnej za obrót środkami ochrony roślin niedopuszczonymi do obrotu w Polsce. Jednakże sam ten fakt nie został w tym wyroku zakwestionowany. Z kolei uchylenie przez sąd administracyjny decyzji w przedmiocie opłaty sankcyjnej za dokonywanie obrotu środkami ochrony roślin bez wymaganego wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie konfekcjonowania lub obrotu środkami ochrony roślin nastąpiło jedynie z powodu nieprawidłowego wyliczenia samej opłaty sankcyjnej. W szczególności, jak wskazał sąd administracyjny, nałożona przez organ administracyjny opłata nie uwzględniała obrotu wszystkimi środkami ochrony roślin w okresie nieposiadania wpisu do rejestru przez spółkę (...).

Powyższe okoliczności mają jednak jedynie charakter marginalny, zważywszy, że podstawą oddalenia powództwa w tej sprawie jest brak naruszenia dobrego imienia powoda poprzez działanie wskazane w pozwie. Okoliczność ta stanowi również podstawę oddalenia wniesionej w tej sprawie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c., a zarazem czyni zbędnym odnoszenie się do dalszych zarzutów zawartych w apelacji powoda. O kosztach postępowania apelacyjnego, które sprowadzały się w wypadku strony pozwanej jedynie do kosztów zastępstwa procesowego, orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.c.).